

DOSTAWCY/PRĄD NA RYNKU KONSUMENTA

Nowe spółki włączają się do handlu energią

Zbliża się uwolnienie rynku energii. Wielkie podmioty konsolidują się w jeszcze większe struktury. Rozwijają się jednocześnie niezależne spółki handlujące energią.

Bogdan W. Mikołajczyk

gp@infor.pl

Pełne uwolnienie rynku energii elektrycznej – zgodnie z unijną dyrektywą 2003/54 – ma nastąpić 1 lipca 2007 roku. Rynek tego sektora długo funkcjonował w łańcuchu: wytwórca – dystrybutor – konsument w którym każde przedsiębiorstwo obrotu traktowane było jak niepotrzebny pośrednik. Nie doceniano, że dobry rynek to rynek płynny, taki na którym w dowolnym momencie można kupić i sprzedać oferowane dobra czy usługi. To się zmienia. Do handlu energią włączają się nowe spółki niezależne. Jedne z nich to przedstawicielstwa znanych firm europejskich, inne to inicjatywy polskich firm (państwowych i prywatnych), jeszcze inne wydzieliły się z dotychczasowych zakładów energetycznych. Po 1 lipca 2007 roku tylko takie będą mogły handlować prądem na zasadach konkurencji. Ile jest tych spółek?

Zdobywanie przyczółków

Według Marka Kulesy, dyrektora Biura Towarzystwa Obrotu Energią (TOE) – łącznie już prawie 300. W większości są to spółki przemysłowe, wydzielone bądź będące w strukturach zakładów przemysłowych zajmujące się sprzedażą do mniejszych odbiorców przyłączonych do ich sieci, tzw. podobiorców. Spółek, które w rzeczywistości handlują na rynku, mogą zaproponować np. konkurencyjną cenę – jest około 30.

Obok firm krajowych pojawiły się także spółki handlowe zakładane przez znane koncerny zagraniczne, takie jak RWE, Electrabel, APT, Atel, E.ON, Vattenfall czy EGL. Są też spółki, które formalnie nie mają siedziby w Polsce, a jedynie przedstawicielstwa, do największych można zaliczyć Sempre i CEZ. Zagraniczne koncerny dostrzegły szansę w handlowaniu energią na terenie Polski, zdobywają przyczółki, w ten sposób nasz rynek staje się jakby miniaturą rynku europejskiego.

Niektórzy mają za złe, że koncerny zachodnie dostają takie koncesje. Według Marka Kulesy jest to zjawisko pozytywne. Jesteśmy w UE, rynek energii ma być całkowicie uwolniony i podobnie jak partnerzy zagraniczni zaczynają wchodzić do Polski, tak nasze spółki zaczynają handlować energią poza krajem. Niektóre spółki z TOE już przymierzają się do tego np. poprzez obecność na zagranicznych giełdach energii. Przykładem może być

polska spółka Elnord, która została członkiem Europejskiej Giełdy Energii EEX.

Znoszenie barier

Spółki obrotu nie mają pełnego dostępu do tzw. rynku bilansującego, na którym można upłynnić nadwyżką energii, wtedy kiedy nie uda się trafić w 100 proc. z zamówieniem. Ta blokada jest ewenementem. Zwłaszcza, że stare struktury obrotu w zakładach energetycznych, które po całkowitym uwolnieniu energii stracą rację bytu w takim kształcie i usytuowaniu jak obecnie – mają pełny dostęp do tego rynku. Zniesienie tej bariery

leży w gestii PSE-Operator.

Barierą dla pełnego uwolnienia rynku energii są formalności, procedury i warunki techniczne związane ze zmianą dostawcy.

Urząd Regulacji Energetyki (URE) widzi ten problem, ale od pięciu lat nie można nic z nim zrobić. Inną barierą są formalności, procedury, warunki techniczne związane ze zmianą dostawcy; klient, który chce zmienić źródło zakupu, otrzymuje od zakładu energetycznego (starego dostawcy) bardzo wygórowane, często nieuzasadnione nowe warunki techniczne

odnośnie do zainstalowania układów pomiarowo-rozliczeniowych (liczników) i transmisji danych. Przy czym o ile koszt licznika (w grupie małych przedsiębiorstw) powinien pokryć (teoretycznie) dostawca, o tyle koszty układu transmisji danych – niekoniecznie, bo w prawie energetycznym nie jest powiedziane, kto te koszty pokrywa. Wszystkie te wymagania i uwarunkowania, a jest ich wiele – zniechęcają do rynku zwłaszcza niewielkich odbiorców końcowych. Zdaniem handlowców są to w dużej mierze bariery sztuczne, które mają bronić rynku przed zmianami.

Wersja modelowa

W modelu docelowym powinno to wyglądać tak, że do odbiorcy-klienta zgłasza się spółka obrotu, deklaruje załatwienie wszystkich formalności związanych ze zmianą dostawcy prądu (klient nie będzie musiał wchodzić w szczegóły), zaoferuje dobrą cenę i jeśli odbiorca się zdecyduje na zaproponowane warunki – podpiszą umowę na określony czas. W doprowadzeniu energii i samej instalacji u klienta nic się nie zmieni. Jedynie rachunek trzeba będzie zapłacić na konto nowego dostawcy. Według stanu dzisiejszego będą to niestety dwa rachunki: jeden za energię i drugi za prąd przed zmianą dostawcy. W przypadku większego użytkownika możliwy będzie jeszcze inny wariant – otóż on sam zbilansuje swoje potrzeby, określi warunki dostawy i roześle do kilku czy kilkunastu spółek obrotu zapytanie o cenę energii, inne koszty i warunki. Po czym wybierze ofertę najkorzystniejszą. ▀

Od 3 kwietnia 2006 roku...

Mamy energię pod nowym adresem:

Electrabel Polska Sp. z o.o.
ul. Uniwersytecka 13
Budynek Altus
40-007 Katowice

Mamy energię pod nowymi numerami telefonów:


tel. 0-32 60-30-599
fax 0-32 60-30-500

Electrabel, Grupa SUEZ w Polsce:

Wytwarzanie energii elektrycznej. Obrót hurtowy energią elektryczną i paliwami energetycznymi. Sprzedaż energii elektrycznej klientom przemysłowym. Usługi energetyczne.

Masz energię.

www.electrabel.pl

Electrabel 
SUEZ 